



Warszawa, październik 2018 roku

Szanowni Państwo,

Serdecznie pragniemy zaprosić na październikowe zebranie **KOMISJI HISTORYCZNEJ ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ WARSZAWY**.

Październik to miesiąc wydarzeń istotnych dla Polski i Warszawy: oto w **1621** roku przychodzi zwycięstwo na wojskami tureckimi w bitwie pod Chocimiem, 20 lat później w Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm I składa hołd lenny polskiemu królowi Władysławowi IV, w **1794** roku bitwa pod Maciejowicami kończy się klęską i niewolą Tadeusza Kościuszki, w **1833** roku wprowadzono stan wojenny jako jedną z represji po Powstaniu Listopadowym, a w roku **1956** przesilenie polityczne przynosi „polski Październik”... Dla jakże wielu mieszkańców stolicy najważniejszą datą pozostaje wszelako 2 października **1944** roku, kiedy upada Powstanie Warszawskie.

Spotkanie naszej Komisji poświęcimy właśnie czasowi Powstania Warszawskiego, a będziemy mieli zaszczyt porozmawiać z **Piotrem Lubieńskim** – rdzennym warszawiakiem, żołnierzem Powstania Warszawskiego, Pułku „Baszta” Armii Krajowej – kompanii K1.

Nasz znamienity Gość walczył na Mokotowie, najdłużej na Sielcach, w ataku na „czerwone koszary” na Podchorążych, Czerskiej, Łużyckiej, bronił reduty na Chełmskiej 46, wcześniej na Sadybie w ataku na ckmy, a po upadku Sielc – na forcie Legionów Piłsudskiego, oprócz tego na Idzikowskiego, w Królikarni, na Woronicza, Ursynowskiej, Dolnej... Był więźniem obozu koncentracyjnego w Stutthofie (obecnie: Sztutowo). Fragment wspomnień naszego Gościa znajdują Państwo na drugiej stronie niniejszego zaproszenia.

Do zobaczenia przy Placu Zamkowym 10 już niedługo – **19 października o 17:30**.

Z dobrymi myślami,

MIKOŁAJ MADUROWICZ
(przewodniczący
Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPW)

HALINA NIEMIEC
(zastępca przewodniczącego
Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPW)



**Tam były już oddziały powstańcze...
Wspomnienia żołnierza Armii Krajowej**

Piotr Łubieński
rdzenny warszawiak,
żołnierz Powstania Warszawskiego, Pułku „Baszta” AK

... początek Powstania [Warszawskiego] zastał mnie na ulicy Puławskiej. Ogromna przewaga hitlerowców i zablokowanie przez nich możliwości poruszania się w najbliższej okolicy spowodowały, że ukryliśmy się na Olesińskiej nr 6. Tam – 4 sierpnia 1944 roku – wkroczyli hitlerowcy wraz z nazistami ukraińskimi. Wypędzili mieszkańców z mieszkań, zgromadzili w bramie, obrabowali z zegarków, obrączek, pierścionków i innych kosztowności, następnie wpędzili do piwnicy, a zgromadzony tam tłum obrzucili granatami, zamknęli drzwi i podpálili budynek. Dzięki rozsądkowi mojego kuzyna ani ja, ani mój towarzysz nie staliśmy się krwawymi ofiarami tej masakry. Udało się przeżyć, a następnie nocą wyprowadzić ludność, która przeżyła i wspólnie ogrodami dotrzeć do ulicy Odyńca. Tam były już oddziały powstańcze...



Mapa Powstania Warszawskiego 1944
[www.warszawa.pl]